

Dzieje Słowian i świata na tle religii – 77

9 marca 2024

Huna w buddyzmie

Buddyzm, który zrodził się pod koniec starej ery, zawierał także elementy innych systemów myśli religijnej. Istnieją dowody na to, że huna była znana w Indiach na długo przed rozpoczęciem ery chrześcijańskiej. Niektóre ze słów-symboli używanych w hunie, zachowały się i można je rozpoznać w jodze i literaturze wedyjskiej. Rozwój buddyzmu nastąpił kilka wieków przed powstaniem chrześcijaństwa. Najpierw nauki Buddy przekazywano ustnie i jest prawdopodobne, że oryginalna postać tych nauk uległa wielu zmianom. Pomimo że niektóre z wierzeń huny były znane w Indiach w czasach Gautamy nazwanego później Buddą, to jednak z czasem naukę wewnętrzną huny zagubiono, tak samo jak w chrześcijaństwie.

Wiara w reinkarnację jest bardzo stara i była ważnym elementem wszystkich wyznań świata, na czele z wiarą hinduską i egipską w ciągu tysiącleci. Jednak spekulacje w Indiach związane z prawem przyczyny i skutku, czyli z prawem karmy, doprowadziło do nierealnej koncepcji bardzo wielu reinkarnacji.

Dlatego powstał buddyzm, który był ruchem reformatorskim w stosunku do pewnych utopii, które powstały w hinduizmie. Podobnie jak chrześcijaństwo było ruchem reformatorskim, które przeciwstawiało się wielu zasadom religii starotestamentowej.

Literatura jogi i hinduizmu, opierająca się na wedyjskich początkach, daje wystarczające dowody na to, że kiedyś posiadano wiedzę na temat trzech Ja, które składały się na trójjedynego człowieka. Później jednak pewne elementy huny uległy zamazaniu.

Na podstawie dużego podobieństwa między opracowanym przez Buddę systemem religijnym a tym, który został zakodowany w naukach chrześcijańskich, możemy wnioskować, że on także miał dostęp do huncwoty. Budda głosił podobne zasady, jakie później głosił Jezus.

Budda uczył swojej wersji wyniesienia na wyższy poziom życia duchowego, czyli osiągnięcia nirwany, zanim spisano „mowy” Jezusa, czy rozszerzony opis jego życia. Nie wspominając o tajemnych tekstach pismach gnostyckich i misteriach przeznaczonych dla wtajemniczonych, które były w obiegu w początkach ery chrześcijańskiej.

Budda zgromadził wokół siebie grupę uczniów, których można by porównać do wybranych Jezusa, stworzył wspólnotę, czyli sanghę, i nauczał, że w celu osiągnięcia nirwany należy porzucić wszelkie pożądania. Uczniowie musieli pozbyć się wszystkiego, co posiadali, oraz zerwać więzy łączące ich z rodziną i przyjaciółmi. Musieli uwolnić się ze wszystkich zobowiązań i nałożyć żółtą szatę. W ten sposób, jako pielgrzymi stąpający po drodze prowadzącej do nirwany, stawali się bezdomnymi proszącymi codziennie o jałmużnę.

Pod tym względem postępowanie uczniów Jezusa było również skrajne. Nie nosili co prawda odróżniającego ich stroju, lecz przestawali pracować i także żyli z jałmużny. Na początku, zarówno buddyzm, jak i chrześcijaństwo ograniczały się do niewielu wybranych. Wkrótce jednak w obu tych religiach zagubiono wewnętrzną naukę i nabrały one charakteru masowego. Tam, gdzie rozwijało się chrześcijaństwo, wiele osób wybierało pustelniczy tryb życia, szybko powstawały męskie i żeńskie klasztory.

W Indiach mężczyźni i kobiety przełamywali wszelkie ograniczenia kastowe, biedni i bogaci, zakładali żółtą szatę. Książęta i bogacze porzucali swoje wspaniałe domy i posiadłości, oddając je sandze. Stało się to bardzo łatwym i bardzo atrakcyjnym sposobem życia. Problem polegał na tym, że

pozostawało to w sprzeczności z prawami postępu społecznego.

Mężczyźni i kobiety odmawiali zakładania rodzin i wytwarzania rzeczy pomocnych w życiu społecznym. Było nieuniknione, że ta dziwna struktura zostanie zmuszona do zmiany lub upadnie. W Indiach kasta braminów wydała energiczną wojnę nowej religii, wielu wiernych wypędzono, lecz wykonywali oni pracę misyjną w innych odległych rejonach. Wtedy to buddyzm dotarł do Grecji, Egiptu i Palestyny. W Egipcie mnisi buddyjscy przyczynili się do stworzenia zgromadzenia klasztornego terapeutów, a w Palestynie zgromadzenia klasztornego i ruchu społeczno-religijnego Nazarejczyków/Esseńczyków, z którego to ruchu wywodził się Jan Chrzciciel i Jezus, którzy zapoczątkowali chrześcijaństwo.

W buddyzmie nastąpiły zmiany. Nawoływanie do nirwany połączono z bardziej praktycznym hasłem pracy i wypełniania obowiązków. Zachowano jednak, podobnie jak później w chrześcijaństwie, aspekt bardziej praktyczny – dobrą i szlachetną drogę życia, zwaną drogą środkową. Starsze wierzenia Indii, te, które istniały jeszcze przed powstaniem buddyzmu, wywierały o wiele mniejszy wpływ na chrześcijaństwo niż monastycyzm sanghi stworzonej przez Gautamę. Z czasem jednak hinduizm, zwłaszcza kapłani bramińscy, stali się przykładem, na którym wzorowała się papieska struktura wczesnego Kościoła.

Współcześnie pod pojęciem braminizm grupuje się zazwyczaj religijne teksty „Wed”, Brahmana i Upaniszad. Literatura powstała po okresie buddyzmu, którą klasyfikuje się jako hinduizm, to „Wedanta”, purany, tantry, „Bhagawadgita”.

„Bhagawadgita” jest mieszanką wedyjskich wierzeń aryjskich i wierzeń ludu, który żył na terenie Indii przed przybyciem Ariów. Chociaż w „Bhagawadgicie” będącej mieszanką różnych idei jest wiele sprzeczności, w Indiach księga ta uważana jest za najbardziej satysfakcjonującą i wyczerpującą. Do dzisiaj pozostaje ona tam najbardziej akceptowanym świętym tekstem. Można stwierdzić, że wiedza huny została w niej zachowana –

wiedząc, że wiedza ta była kiedyś w Indiach obecna. „Bhagawadgita” jest najbliższa Misterium Wtajemniczenia, na podobieństwo ewangelii. W „Bhagawadgicie” boskim Ja jest Kriszna a w ewangelii Jezus.

Po napisaniu ewangelii i po powstaniu gnostyckich wersji życia Jezusa wczesny Kościół zaczął zapożyczać idee z innych religii, dodając je do rosnącej liczby dogmatów chrześcijańskich. Wykorzystywano ruchy religijne i tajne kulty, jak gnostycyzm, essenizm i mitranizm, w których można znaleźć elementy huny. Zapożyczono także rozmaite koncepcje z perskiego zaratustryzmu i z religii egipskiej oraz hinduskiej.

W „Wedach” istnieje najwyższy Bóg, niewyobrażalny dla człowieka, pod nim znajduje się łańcuch coraz mniejszych bytów, aż do wyższej jaźni. Przy czym wszystkie, tak jak Wyższa Jaźń mają naturę męską i żeńską, stanowią parę Ojca i Matki. Są to byty wyższe, które również podlegają ewolucji, przechodząc do coraz to wyższych poziomów energetycznych, aby ostatecznie połączyć się z najwyższym Bogiem.

Wedyjska myśl w Indiach rozwinęła koncepcję głównego, najwyższego ducha, Brahmana (Absolutu), który jest jedyną ponadczasową rzeczywistością, i jedynym kosmicznym Ja we wszechświecie. Iskra tego wszechogarniającego Ja jest obecna w każdym człowieku, jako jego indywidualne wyższe Ja – wyższy atman i średnie Ja – atman, będący duszą-średnią jaźnią człowieka. Celem systemu jest nawiązanie kontaktu przez człowieka z jego indywidualnym wyższym Ja, a po cyklu reinkarnacji promocja duszy – atmana na poziom wyższego atmana, a następnie poprzez kolejne promocje wyższego atmana wchłonięcie go przez Brahmana (Absolut).

Nawiązanie kontaktu przez człowieka z jego indywidualnym wyższym Ja, jest to osiągnięcie przez człowieka stanu Buddy – stanu przebudzenia i oświecenia, czyli stanu wyższej jaźni. Budda oznacza „oświecony”, „przebudzony”. Bliskoznacznym terminem jest słowo gnoza (gnostycyzm) oznaczająca poznanie i

wiedzę w znaczeniu formy świadomości religijnej, podkreślającej wartość wiedzy jako narzędzia zbawienia. Słowo „huna” także tłumaczone jest jako „starożytna wiedza tajemna”.

Trzy jaźnie, z których składa się człowiek (niższa, średnia i wyższa; czyli osobowość, dusza i wyższa jaźń) oraz ich odwzorowanie duchowe jako trzy Ja (niższe, średnie i wyższe) w Indiach określone są jako dźiwa, atman i wyższy atman.

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Stan Rzeczy

Źródło: WolneMedia.net